

**Anna Czarnomska\***

*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*

## **FUNKCJONOWANIE KOMISJI SPECJALNEJ DO WALKI Z NADUŻYCIAMI I SZKODNICTWEM GOSPODARCZYM W POLSCE W LATACH 1945–1954**

Okres powojenny dla państw, które znalazły się w kręgu wpływów Związku Radzieckiego, był związany z powstawaniem rozmaitych organizacji, które miały wspomóc władze w utrzymaniu w społeczeństwie pożądaných postaw oraz bezgranicznej wiary w nieomylność partii rządzącej. Przykładem takiej instytucji stanowi Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. W istotny sposób wpłynęła ona na proces sowietyzacji Polski.

Wprowadzenie nowego systemu politycznego wywierało ogromny wpływ na gospodarkę kraju. Centralne planowanie miało zapewnić partii rządzącej utrzymanie się przy władzy oraz stłamsić prywatną inicjatywę i chęć do rywalizacji z państwową własnością. Po ogłoszeniu Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego przystąpiono do realizacji reformy rolnej. Jej celem było doprowadzenie do rozparcelowania gruntów i w przyszłości – kolektywizacji wsi. Ekonomiczny skutek tych działań przyniósł wiele niepożądanych skutków. Należało do nich utrwalenie się dominacji małych gospodarstw, które cechowały się niesamodzielnością. Ludność żyjąca z uprawy ziemi często ulegała również pauperyzacji<sup>1</sup>.

W ten sposób wykluczono chłopów z areny politycznej, którzy nie mogli już niczego powiedzieć na temat formułującego się ustroju. Po osiągnięciu tego „sukcesu”, władza zajęła się innymi gałęziami gospodarki, bezwzględnie i konsekwentnie przejmując nad nimi kontrolę. Monopol państwowy występował także w handlu zagranicznym jak i na rynku walutowym.

---

\* Anna Czarnomska – absolwentka kierunków finanse i rachunkowość oraz bezpieczeństwo wewnętrzne na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Interesuje się tematyką związaną z przestępstwami gospodarczymi, instrumentami inżynierii finansowej oraz kryminalistyką i kryminologią.

<sup>1</sup> J. Kaliński, *Gospodarka w PRL*, Warszawa 2012, s. 7.

Polska Partia Robotnicza, kierując się swoim entuzjazmem w stosunku do stalinowskich „pięciolatek”, przystąpiła do realizacji planu sześcioletniego. Nacisk kładziono przede wszystkim na przemysł ciężki i maszynowy, którego zintensyfikowanie było niezbędne, aby był możliwy rozwój zbrojeń. Pogłębiły się dysproporcje regionalne, ponieważ lokalizacja nowych zakładów podyktowana była czynnikami strategicznymi bądź politycznymi. Prowadziło to do dysharmonii w rozwoju gospodarczym Polski. Na papierze pozostały plany wszechstronnej industrializacji, które uwzględniały np. potrzeby konsumpcyjne ludności i rekonstrukcję rolnictwa<sup>2</sup>.

W wyniku skoncentrowania się na zbrojeniach i przemyśle ciężkim brakowało środków do odbudowy państwa oraz występował znaczny niedostatek tzw. dóbr pierwszej potrzeby. Porażkę systemu scentralizowanego planowania potwierdziło wystąpienie robotników w Poznaniu w czerwcu 1956 r. Niepowodzenie było spowodowane głównie tym, że ideologia wzięła górę nad zdrowym rozsądkiem, przez co plany nie uwzględniały realiów panujących w kraju.

Ustalenie dokładnych okoliczności powstania Komisji Specjalnej jest kwestią problematyczną. Najczęściej wymieniany powód jej utworzenia to chęć wykorzystania przez komunistyczną władzę wymiaru sprawiedliwości i samego prawa karnego do budowy nowego ustroju w Polsce<sup>3</sup>. Oficjalnymi powodami, które miały się przyczynić do powstania komisji, była walka z licznymi przestępstwami i kradzieżami, potrzeba zwiększonej ochrony własności prywatnej oraz unormowanie kwestii ekonomicznych.

Pomysł powołania komisji jest przypisywany zdominowanym przez władze związkom zawodowym<sup>4</sup>. Już w listopadzie 1944 r. żądały one zdecydowanego zwalczania lichwy i spekulacji oraz zastąpienia handlu prywatnego siecią placówek spółdzielczych<sup>5</sup>. W efekcie zwołano w dniach 31 sierpnia – 1 września 1945 r. plenium Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Została wówczas zatwierdzona uchwała „Walka z korupcją, łapownictwem i niecną robotą rodzimej reakcji”. Postanowiono w niej o rozprawieniu się z bandytyzmem oraz zdecydowano o powołaniu sądów doraźnych<sup>6</sup>. Na plenach KC PPR idea utworzenia Komisji

<sup>2</sup> Tamże, s. 50.

<sup>3</sup> P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym 1945–1954. Studium historycznoprawne*, Białystok 2002, s. 38.

<sup>4</sup> Tamże, s. 35.

<sup>5</sup> L. S. Szuba, *Komisja Specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym i jej delegatura bydgoska (1945–1954)*, Toruń 2009, s. 58.

<sup>6</sup> R. Tomkiewicz, *Olsztyńska Delegatura Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym 1945–1954*, Olsztyn 1995, s. 9; Postępowanie doraźne zostało wprowadzone Dekretem z 16 listopada 1945 r. Wyeliminowano wówczas etap śledztwa i obligatoryjnie stosowano areszt tymczasowy. Możliwe było wymierzanie kar wyższych niż przewidziane za określone przestępstwo w przepisach prawa. Od wyroku nie można się było odwoływać.

Specjalnej uzyskała ostatecznie poparcie i projekt został następnie przekazany do Departamentu Ustawodawczego Ministerstwa Sprawiedliwości.

Dekret powołujący Komisję Specjalną do życia został uchwalony przez Radę Ministrów 16 listopada 1945 r<sup>7</sup>. Cel powstania Komisji został określony w pierwszym jego artykule. Stanowił on, że będzie służyła do „wykrywania i ścigania przestępstw, godzących w interesy życia gospodarczego lub społecznego Państwa, a zwłaszcza: przywłaszczenia, grabieży mienia publicznego albo będącego pod zarządem publicznym, korupcji, łapownictwa, spekulacji i tzw. szabrownictwa”<sup>8</sup>. Dany dekret został zatwierdzony przez Prezydium KRN i ogłoszony w Dzienniku Ustaw z 7 grudnia 1945 roku.

Powstanie Komisji Specjalnej wiązało się z tzw. „walką o sądownictwo”<sup>9</sup>. Miała ona na celu zaprowadzenie nowego porządku w kraju poprzez zastąpienie starej kadry prawniczej – nową. Służyć miał temu m.in. Dekret z 22 stycznia 1946 roku o wyjątkowym dopuszczaniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorskich i notarialnych oraz do wpisywania na listę adwokatów<sup>10</sup>.

Powyżej opisane działania pozwoliły na zajmowanie przez zaufanych ludzi, bez jakiegokolwiek wiedzy czy doświadczenia prawniczego, prestiżowych i ważnych stanowisk prawniczych. Dekret stwierdzał, że „praktyka i dalsze systematyczne doksztalcenie uzupełni z czasem lukę w ich wiedzy prawniczej”<sup>11</sup>.

Według Ryszarda Tomkiewicza liczne doniesienia prasowe o szerzących się przestępstwach i nadużyciach gospodarczych oraz odgórnie sterowany protest związków zawodowych miały zakamuflować rzeczywistych twórców i powody powstania Komisji Specjalnej. Zapewne należy się z nim zgodzić.

„Komisja działała w oparciu o aktyw robotniczy, jedynie w niewielkim stopniu dopuszczając prawników, których zresztą stopniowo eliminowano”<sup>12</sup>.

Działalność Komisji regulowały następujące akty normatywne:

Dekret z 16 listopada 1945 roku o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym,

<sup>7</sup> D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945–1954. Wybór dokumentów*, Warszawa 1995, s. 5.

<sup>8</sup> Dz. U. 1945, nr 53, poz. 302, Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym.

<sup>9</sup> P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna*, s. 40.

<sup>10</sup> Dz. U. 1946, nr 4, poz. 33, Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o wyjątkowym dopuszczaniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorskich i notarialnych oraz do wpisywania na listę adwokatów.

<sup>11</sup> P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna*, s. 42.

<sup>12</sup> M. Fajst, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1945–1954) i jej ofiary*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2000, nr 2, s. 49.

Dekret z 14 maja 1946 roku o zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1945 roku o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym,

Uchwała Prezydium Krajowej Rady Narodowej z 9 stycznia 1947 roku o ustaleniu przepisów dotyczących organizacji wewnętrznej sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym,

Rozporządzenie Rady Państwa z 18 czerwca 1947 roku w sprawie ustalenia przepisów dotyczących wewnętrznej organizacji, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym,

Ustawa z 20 lipca 1950 roku o zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1945 roku o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym,

Rozporządzenie Rady Państwa z 12 października 1950 roku w sprawie wewnętrznej organizacji, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym,

Dekret z 23 grudnia 1954 roku o zniesieniu Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym<sup>13</sup>.

Powyżej nie zaprezentowano wszystkich aktów, które regulowały działalność Komisji Specjalnej. Pozostałe nie zostały oficjalnie opublikowane i z tego powodu społeczeństwo nie miało do nich dostępu. Ten sposób postępowania sprawiał, że naruszane były podstawowe prawa obywatelskie<sup>14</sup>. Jak pisze Piotr Fiedorczyk, skutkowało to tym, że oskarżony w postępowaniu przed Komisją był przedmiotem, a nie podmiotem postępowania.

Statusu prawnego Komisji Specjalnej również nie można wprost określić. Zwięzłe artykuły dekretu nie zawierały wielu informacji na ten temat, a w szczególności nie regulowały relacji między sądami, prokuraturą a Komisją<sup>15</sup>. Uzasadnienie funkcjonowania Komisji Specjalnej było nawet problemem dla ówczesnych stalinowskich prawników.

Ważne jest również ustalenie proporcji między funkcją prowadzenia postępowania przygotowawczego, orzekaniem o umieszczeniu w obozie pracy a funkcją orzeczniczą<sup>16</sup>. Na podstawie danych zgromadzonych przez Dariusza Jarosza i Tadeusza Wolszę w opracowaniu „Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Wybór dokumentów” można stwierdzić, iż

<sup>13</sup> P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna*, s. 42–43.

<sup>14</sup> Tamże, s. 44.

<sup>15</sup> Tamże, s. 47.

<sup>16</sup> Tamże, s. 49.

w 1948 roku zostało skierowanych prawie osiem tysięcy wniosków w sprawie umieszczenia w obozie pracy. W bliskopółowie przypadków, po przeprowadzeniu postępowania przygotowawczego, przekazano wnioski do sądu, ale ukarano grzywną 33223 osoby, umorzono dochodzenie w 16830 wypadkach, co stanowiło 26 procent. Natomiast zawieszonych zostało 4,3 procent postępowań. Największy odsetek spraw, ponad pięćdziesiąt procent, skończył się wymierzeniem kary grzywny.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że do lipca 1950 roku Komisja była przede wszystkim organem śledczym<sup>17</sup>. Jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że status służbowy pracowników Komisji Specjalnej był regulowany przez Ustawę o państwowej służbie cywilnej z 17 lutego 1922 roku, można twierdzić, że Komisja była wówczas organem śledczo-orzekającym o charakterze administracyjnym<sup>18</sup>.

Zmianę w postrzeganiu statusu prawnego Komisji Specjalnej wprowadziła Ustawa z 20 lipca 1950 roku o zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1945 roku o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Początkowo, w kwietniu 1950 roku, Stefan Kalinowski, ówczesny dyrektor Biura Wykonawczego Komisji Specjalnej, skrytykował dwutorowość ścigania przestępstw gospodarczych przez Komisję Specjalną oraz prokuraturę powszechną:

*Miały miejsce fakty wręcz niepożądane, gdy poszczególne organizacje gospodarcze same wybierały, jaka władza będzie ścigała przestępstwa dokonane w ich ramach. Ściganie przestępstw gospodarczych przez dwa organa władzy powodowało, iż trudno było ustalić jednolitą politykę represyjną w stosunku do tych przestępstw. W obliczu zaś zaostrzającej się coraz bardziej walki klasowej – zorganizowanie jednolitej prokuratury w miejsce prokuratury powszechnej i Komisji Specjalnej będzie pomnożeniem sił w walce z groźną dla interesów Polski Ludowej przestępczością gospodarczą<sup>19</sup>.*

Sugerowałoby to likwidację Komisji, jednakże na posiedzeniu Sekretariatu Biura Politycznego KC PZPR, 30 czerwca 1950 roku, zdecydowano o dalszym jej funkcjonowaniu<sup>20</sup>.

Pierwszy artykuł zmienionego dekretu stanowił, że Komisja Specjalna jest uprawniona tylko do rozpoznawania spraw o przestępstwa „godzące w interesy

<sup>17</sup> Tamże, s. 49.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Fragment protokołu nr 34 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR dotyczący projektu ustawy o jednolitej prokuraturze wraz z notatką, będącą przedmiotem dyskusji, w: D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna*, s. 52.

<sup>20</sup> P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna*, s. 51.

życia gospodarczego lub społecznego Państwa<sup>21</sup>. Mogła to czynić wyłącznie na wniosek prokuratora. Do uprawnień danej instytucji włączono natomiast możliwość rozpoznawania spraw tzw. przestępstw politycznych. Zostało to ujęte również w artykule pierwszym, który określał, że Komisja zajmuje się „przestępstwami powodowania paniki w celu szkodenia interesom mas pracujących<sup>22</sup>”.

Istnienie Komisji Specjalnej naruszało monteskiuszowski podział władzy w zakresie różnic między sądem a organem administracyjnym<sup>23</sup>. Takie funkcjonowanie miało na celu wzmożenie represji karnej.

Istotnym aspektem związanym z funkcjonowaniem Komisji jest określenie jej wewnętrznej struktury. Była ona regulowana dekretem o utworzeniu Komisji Specjalnej, jego nowelizacjami oraz wydawanymi na ich podstawie regulaminami wewnętrznymi<sup>24</sup>.

Artykuł trzeci dekretu stanowił, że na czele Komisji stał przewodniczący, który był mianowany przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej. Wyznaczani przez ten sam organ byli również członkowie Komisji. Dokonywali wyboru po jednym spośród kandydatów wskazanych przez Prezesa Rady Ministrów, Ministra Sprawiedliwości, Ministra Obrony Narodowej, Ministra Bezpieczeństwa Publicznego, Ministra Administracji Publicznej, Dyrektora Biura Kontroli przy Prezydium KRN, Centralną Komisję Związków Zawodowych oraz przez Związek Samopomocy Chłopskiej<sup>25</sup>.

Komisja Specjalna działała przez Biuro Wykonawcze. Jego członków wybierało również Prezydium KRN według swojego uznania. Na przewodniczącego Komisji został wyznaczony płk Roman Zambrowski, który był członkiem Prezydium KRN i władz PPR<sup>26</sup>.

Rozpatrując strukturę organizacyjną należy wyróżnić 3 okresy: do 1947 roku, w latach 1947–1950 oraz do końca 1954 roku Związane jest to z licznymi zmianami dokonywanymi w ramach funkcjonowania Komisji Specjalnej poprzez nowelizacje ustaw oraz ogłaszanie regulacji wewnętrznych.

Należy zauważyć, że na początku 1946 roku pierwszy zastępca przewodniczącego był równocześnie dyrektorem Biura Wykonawczego. Był to organ wyko-

<sup>21</sup> Dz. U. 1950, nr 38, poz. 350, Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna*, s. 54.

<sup>24</sup> Tamże, s. 55.

<sup>25</sup> Dz. U. 1945, nr 53, poz. 302, Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym.

<sup>26</sup> T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991, s. 445.

nawczy Komisji, który składał się z sześciu wydziałów. Wydział Ogólny i Organizacyjno-Inspekcyjny zajmował się koordynacją działań Komisji i jej delegatur oraz przeprowadzaniem kontroli danych jednostek. Pozostałe cztery wydziały miały charakter śledczy, zajmowały się przeprowadzaniem postępowania przygotowawczego w określonych dziedzinach gospodarki<sup>27</sup>. Należy zwrócić również uwagę, że liczebność pracowników Biura rosła w szybkim tempie. W grudniu 1946 roku zatrudnionym w nim było 65 osób, a dwa lata później ponad 130 osób, co stanowiło około dziesięć procent całego personelu Komisji Specjalnej<sup>28</sup>.

Kluczową rolę w funkcjonowaniu Komisji Specjalnej odgrywały delegatury, czyli jej organy terenowe. Miały charakter stały lub tymczasowy. Ich ilość w kolejnych latach ulegała zwiększaniu. W 1945 roku funkcjonowały cztery, natomiast w 1949 roku było ich pięć razy więcej. W skład stałej delegatury mogło wchodzić od trzech do pięciu członków wskazywanych przez Komisję Specjalną według jej uznania. W taki sam sposób mogli być powoływani członkowie delegatur czasowych.

Należy zwrócić uwagę na art. 8, który stanowił, że członkowie Komisji, Biura Wykonawczego oraz delegatur mogą być w każdym momencie odwołani przez władzę mianującą. Pracownikom wyżej wymienionych jednostek zostały również nadane specjalne przywileje jak np. prawo do bezpłatnego korzystania z państwowych środków komunikacji<sup>29</sup>.

Istotne zmiany w strukturze organizacyjnej Komisji Specjalnej wprowadził regulamin wewnętrzny z dnia 9 stycznia 1947 roku oraz rozporządzenie z 18 czerwca 1947 roku, które praktycznie zawierały takie same regulacje. Od lutego 1947 roku kompetencje Prezydium KRN przejęła Rada Państwa, która mianowała Przewodniczącego Komisji. Zgodnie z artykułem siódmym Rozporządzenia Rady Państwa w sprawie ustalania przepisów dotyczących wewnętrznej organizacji, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, Rada Państwa powoływała również maksymalnie trzech zastępców spośród członków Komisji. Do uprawnień przewodniczącego, obok ogólnego nadzoru, włączono m.in. przedstawianie Radzie Państwa kandydatów na dyrektora oraz członków Biura Wykonawczego<sup>30</sup>.

<sup>27</sup> P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna*, s. 65.

<sup>28</sup> R. Tomkiewicz, *Olsztyńska Delegatura Komisji Specjalnej do walki*, s. 42.

<sup>29</sup> Dz. U. 1945, nr 53, poz. 302, Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym.

<sup>30</sup> Dz. U. 1947, nr 47, poz. 244, Rozporządzenie Rady Państwa z dnia 18 czerwca 1947 r. w sprawie ustalenia przepisów dotyczących wewnętrznej organizacji, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym.

Uprawnienia całej Komisji również uległy poszerzeniu. Dodano możliwość tworzenia nowych delegatur oraz ustalania tekstu ślubowania dla pracowników tej instytucji<sup>31</sup>.

W ramach tzw. „bitwy o handel”, w latach 1947–1950, została zmieniona struktura organizacyjna Biura Wykonawczego, w wyniku czego powstało sześć wydziałów: Wydział Ogólny, Organizacyjno-Inspekcyjny, Karny, Walki ze Speculacją, Dochodzeniowy oraz Personalny. Kolejne zmiany w strukturze Biura były dokonywane m.in. w wyniku uchwalenia Ustawy o zwalczaniu drożyzny. Ostatniej reorganizacji dokonano w grudniu 1948 roku. Przedstawiono wówczas szczegółową strukturę poszczególnych wydziałów<sup>32</sup>. Biuro Wykonawcze składało się z Wydziału Ogólnego, Śledczego, Karnego, Przepływów Masowych oraz Personalnego.

Do likwidacji Biura Wykonawczego doszło we wrześniu 1950 roku. Główną rolę jego funkcjonowania należy upatrywać w działalności organizacyjnej i inspekcyjnej. Odpowiadało ono za sprawne funkcjonowanie całej Komisji. Realizowało to m.in. poprzez coroczne dokładne kontrolowanie wszystkich delegatur<sup>33</sup>.

W wyniku uchwalenia 20 lipca 1950 r. Ustawy o zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1946 roku o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, która pozbawiła ją uprawnień śledczych, była konieczna zmiana struktury organizacyjnej Komisji. Została ona określona przez wydane 12 października 1950 roku Rozporządzenie Rady Państwa w sprawie wewnętrznej organizacji, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Przewodniczącemu podlegało Biuro Orzecznictwa, Biuro Nadzoru, Biuro Ogólno-Administracyjne, Referat Kadr oraz Referat Socjalny. Dana struktura obowiązywała do momentu likwidacji Komisji, czyli do 31 grudnia 1954 roku.

Zgodnie z paragrafem dziewiątym danego rozporządzenia dotyczącego uprawnień Komisji włączono do aktu ustalanie wytycznych orzecznictwa. W związku z nowymi regulacjami nastąpił podział realizowanych zadań pomiędzy Komisję a jej delegaturami, który opierał się na właściwości rzeczowej<sup>34</sup>. Paragraf jedenasty określał zakres działania Komisji Specjalnej. Orzekała ona w sprawach o korupcję, łapownictwo, powodowanie paniki w celu szkodenia interesom mas pracujących, a także w sprawach, w których prokurator złożył wnioski o zakaz pobytu sprawcy w województwie jego dotychczasowego miejsca zamieszkania.

<sup>31</sup> P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna*, s. 58.

<sup>32</sup> R. Tomkiewicz, *Olsztyńska Delegatura Komisji Specjalnej*, s. 41.

<sup>33</sup> Tamże, s. 44.

<sup>34</sup> P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna*, s. 61.



Obejmowała również inne sprawy, które prokurator ze względu na szczególne okoliczności skierował do Komisji.

W pozostałych kwestiach orzecznictwo było przypisane delegaturom. Składały się one z przewodniczącego oraz od dwóch do pięciu członków mianowanych przez prezydium wojewódzkich rad narodowych, po uzyskaniu zgody Przewodniczącego Komisji Specjalnej. Rozporządzenie wyliczało niektóre kwestie, które rozpatrywały organy terenowe. Wśród nich znalazły się „sprawy o przywłaszczenie mienia społecznego, spekulację, potajemny ubój, nielegalny garbunek skór oraz potajemne gorzelnictwo”<sup>35</sup>.

Cel, który przyświecał powstaniu Komisji Specjalnej, został określony m.in. w Odezwie pt. „Nie wolno puszczać płazem nadużyć” z 29 czerwca 1945 roku. Wskazuje się w nim na wielki trud włożony przez władze kraju w odbudowę i rozwój państwa polskiego oraz na niszczycielską działalność złodziei, spekulantów, szabrowników i łapowników, którzy udaremniają wysiłki rządu. Zapobiec kolejnym takim zdarzeniom miało utworzenie Komisji Specjalnej.

Ważnym elementem w walce były sądy doraźne, które załatwiały w trybie przyspieszonym m.in. sprawy o nadużycia<sup>36</sup>. Wskazywano na istotną rolę społeczeństwa w „wyplenianiu zła”<sup>37</sup>. Władze wzywały do aktywnego działania poprzez zgłaszanie wszelkich zauważonych czynów sprzecznych z prawem. W teorii takie podejście mogło być bardzo dobrym pomysłem, który w znacznym stopniu polepszyłby poziom bezpieczeństwa. W tym kontekście można zauważyć podobieństwa do programu *Zero tolerancji*, stworzonego w latach dziewięćdziesiątych XX wieku w Stanach Zjednoczonych przez szefa policji nowojorskiej, Williama Brattona. Polegał on na ściganiu obywateli nawet za najmniejsze naruszenia prawa. Dokument głosił, że jeśli obywatele nie będą nic robić w sprawach mniejszej wagi, to w ten sposób zachęcają przestępców do popełniania poważniejszych czynów zabronionych. Dlatego – w konsekwencji nie należałoby pozostawać biernym wobec np. graffiściarzy, drobnych kieszonkowców czy wandalii<sup>38</sup>. W praktyce jednak trudno jest znaleźć powiązania pomiędzy dwoma wymienionymi podejściami, ponieważ Komisja Specjalna została w rzeczywistości stworzona w celu walki z wrogami systemu.

Analizując doniesienia, które wpłynęły do delegatur Komisji Specjalnej w latach 1946–1954 można zauważyć, że w pierwszym roku prawie jedna trzecia

<sup>35</sup> Dz. U. 1950, nr 47, poz. 429, Rozporządzenie Rady Państwa z dnia 12 października 1950 r. w sprawie wewnętrznej organizacji, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym.

<sup>36</sup> Odezwa Komisji Specjalnej pt. „Nie wolno puszczać płazem nadużyć”, zamieszczona w organie prasowym PPR „Głos Ludu”, w: D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna*, s. 65.

<sup>37</sup> Tamże, s. 65.

<sup>38</sup> <http://www.newsweek.pl/swiat/policyjne-porzadki,24915,1,1.html> [dostęp: 19 III 2014 r.]

zawiadomień pochodziła od osób prywatnych. W kolejnych latach, pomimo rosnącej ilości informacji z opisywanego źródła, jej udział w ogólnej liczbie gwałtownie spadał. W 1949 roku osiągnął niewiele ponad dwa procent. Możliwym powodem było utworzenie w 1947 roku Społecznej Komisji Kontroli Cen.

Biorąc pod uwagę wpływ doniesień do poszczególnych delegatur należy stwierdzić, że w znacznej większości przypadków w latach 1946–1948 nastąpił szybki przyrost ilości zgłoszeń, natomiast w 1949 roku wystąpił średnio spadek o 15–25 procent w porównaniu do roku poprzedniego. Duży odzew społeczeństwa można wytłumaczyć strachem, próbą odsunięcia od siebie podejrzeń oraz chęcią ochrony własnej rodziny przed wrogim systemem. Z drugiej strony nie można zapomnieć o osobach, które bezpodstawnymi donosami chciały zasłużyć na przywileje, wejść w układ z władzą czy też kierowały się zemstą.

Wśród dokumentów dotyczących Komisji Specjalnej na uwagę zasługują sprawozdania z kontroli poszczególnych delegatur. Przeprowadzający ocenę funkcjonowania instytucji najczęściej wskazywali na liczne uchybienia oraz na brak profesjonalizmu kierowników danych jednostek. Takie oskarżenia można znaleźć np. we fragmencie tajnego załącznika do sprawozdania z inspekcji delegatury Komisji Specjalnej w Lublinie we wrześniu 1946 roku<sup>39</sup>. Jej ówczesnym przewodniczącym był Stanisław Wawrzonek. Zarzucano mu kierowanie się w działaniach przede wszystkim chęcią zemsty na osobistych wrogach. Na współpracowników wybierał ludzi uległych, którzy we wszystkich działaniach go popierali.

Natomiast w delegaturze w Szczecinie wskazywano na drastyczne metody obchodzenia się z podejrzanymi przez przewodniczącego Walentego Reissa. Inspektorzy dostrzegali wiele nieprawidłowości, w funkcjonowaniu jednostek terenowych Komisji.

Kompetencje Komisji Specjalnej były w głównej mierze regulowane przez akty prawne. W ich zakresie mieściły się przepisy niepublikowane oraz ze znowelizowanego Kodeksu postępowania karnego z 1928 roku<sup>40</sup>.

Do czerwca 1947 roku delegatury posiadały uprawnienia policyjno-prokuratorские. Zgodnie z artykułem dziesiątym Dekretu z 14 maja 1946 roku Komisja Specjalna miała prawo skierować sprawcę do obozu pracy, „jeżeli jego działanie pozostawało w związku ze wstrętem do pracy albo stwarzało niebezpieczeństwo

<sup>39</sup> Fragment tajnego załącznika do sprawozdania z inspekcji delegatury Komisji Specjalnej w Lublinie przeprowadzonej w dniach 24 IX–3 X 1946 r. przez inspektora Biura Wykonawczego Komisji Specjalnej Zbigniewa Udzielę o nieprawidłowościach w pracy kierownictwa delegatury, w: D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna*, s. 72.

<sup>40</sup> B. Sekściński, *Ogniwo terroru. Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Lublinie*, Warszawa 2012, s. 52.

popęłnienia nadużyć lub dopuszczania się szkodnictwa gospodarczego”<sup>41</sup>. Proces, odnoszący się do umieszczenia w obozie pracy, toczył się bez udziału obrońcy. Pobyt w nim mógł wynosić maksymalnie dwa lata, a osadzony mógł być przedterminowo zwolniony po upływie co najmniej jednej trzeciej okresu określonego w orzeczeniu. Możliwe było także zasądzenie przez Komisję Specjalną przypadku przedmiotów lub narzędzi sprawcy na rzecz Skarbu Państwa.

Rozporządzenie Rady Państwa z 18 czerwca 1947 roku w sprawie ustalenia przepisów dotyczących wewnętrznej organizacji, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym wprowadziło możliwość skorzystania przez sprawcę z obrońcy. Do kompetencji Komisji Specjalnej należy zaliczyć rozpatrywanie szeregu wniosków, m.in. dotyczących przedterminowego zwolnienia z obozu pracy, zażaleń na środki wykorzystywane przez organy Komisji, wznowienia umorzonego śledztwa czy też mówiących o umieszczeniu sprawcy w obozie, orzeczeniu przypadku przedmiotów lub wymierzeniu kary grzywny<sup>42</sup>.

Według paragrafu dwudziestego pierwszego danego rozporządzenia w zakresie działania Biura Wykonawczego znajduje się wykonywanie postanowień Komisji oraz opracowywanie projektu jej budżetu, synchronizacja pracy wydziałów Biura, analizowanie spraw, a także przygotowywanie projektów przepisów organizacyjnych, regulaminowych i wewnętrznych<sup>43</sup>. Do uprawnień delegatur należy również rozpatrywanie różnego rodzaju wniosków, jednakże są one kierowane głównie przez przewodniczącego lub członka danego organu terenowego. Dotyczą one np. zarządzenia sprzedaży zajętych przedmiotów, przedłużenia tymczasowego aresztu<sup>44</sup>.

Następne zmiany były przewidziane w Ustawie z 20 lipca 1950 roku Do uprawnień Komisji Specjalnej i delegatur włączono wymierzanie grzywny do kwoty pięciu milionów złotych oraz, zawarte już we wcześniejszych dekreтах, umieszczanie w obozach pracy do dwóch lat. Omawiana instytucja mogła również postanowić o zamknięciu przedsiębiorstwa, pozbawieniu uprawnień handlowych

<sup>41</sup> Dz. U. 1946, nr 23, poz. 149, Dekret z 14 maja 1946 r. o zmianie dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, w: D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna*, s. 25.

<sup>42</sup> Dz. U. 1947, nr 47, poz. 244, Rozporządzenie Rady Państwa z 18 czerwca 1947 r. w sprawie ustalenia przepisów dotyczących wewnętrznej organizacji, sposobu urzędowania i trybu postępowania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, w: D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna*, s. 45.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> Tamże.

i przemysłowych oraz prawa do zajmowania lokalu użytkowego<sup>45</sup>. Dotkliwą karą dla zatrzymanych była także możliwość zakazania im pobytu w województwie ich dotychczasowego miejsca zamieszkania. Mógł on trwać nawet pięć lat. Istotną kwestią jest fakt, że orzeczenia Komisji Specjalnej lub jej delegatur były ostateczne, nie przysługiwał od nich żaden środek odwoławczy<sup>46</sup>.

Komisji Specjalnej i jej organom przysługiwał szeroki zasób uprawnień. Podejmowane przez nią decyzje niejednokrotnie zmieniały całkowicie życie ludzi. Wymierzone kary były uciążliwe i dobrze przemyślane, ponieważ zniechęcały tzw. wrogów systemu do podejmowania jakichkolwiek działań oraz próby walki z nowym ustrojem. Za pomocą tak dobranych środków władza mogła się umacniać, a w konsekwencji – wpływać na społeczeństwo.

Stosowane przez Komisję Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym metody operacyjne zmierzały przede wszystkim do zatrzymania jak największej ilości osób pod bezpodstawnymi zarzutami. Pracownicy dążyli do tzw. „wyrobienia normy”, nie zależało im na jakości prowadzonych działań. W ich pracy można znaleźć szereg nadużyć i niestosowania się do obowiązujących przepisów.

Opisując funkcjonowanie danej instytucji należy wspomnieć, że delegatury działały w oparciu o tzw. system trójkowy. Polegał on na tym, że m.in. komplety orzekające, „lotne grupy kontrolne”, Społeczne Komisje Kontroli Cen pracowały w grupach trzyosobowych<sup>47</sup>. Rozpatrywały one głównie, od czterdziestu do siedemdziesięciu procent, wnioski o obóz pracy oraz przedterminowe zwolnienie, które stanowiły ok. piętnaście procent przypadków.

Wykrywanie przestępstw przyjmowało różnorodne formy. Często nawiązywało do metod działania władz okupacyjnych oraz sowieckich, wśród których można wyróżnić nocne łapanki i kontrole nękające<sup>48</sup>. Drugi sposób znalazł m.in. zastosowanie w delegaturze w Lublinie. Jego celem była masowa kontrola prywatnych przedsiębiorców. Miała ona pełnić przede wszystkim funkcje prewencyjne. Działania te zmierzały do przeciwdziałania czynnościom prowadzącym do podwyżki cen. Uczestniczyli w nich, oprócz pracowników Komisji, przedstawiciele Milicji Obywatelskiej oraz Straży Ochrony Kolei<sup>49</sup>.

<sup>45</sup> Dz. U. 1950, nr 38, poz. 350, Ustawa z 20 lipca 1950 r. o zmianie dekretu z 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, w: D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna*, s. 58.

<sup>46</sup> Tamże, s. 58.

<sup>47</sup> B. Sekściński, *Ogniwo terroru. Delegatura Komisji Specjalnej*, s. 91.

<sup>48</sup> K. Zamorski, S. Starzewski, *Sprawiedliwość sowiecka*, Warszawa 1994, s. 208.

<sup>49</sup> B. Sekściński, *Polskie drogi do socjalizmu. Sowietyzacja kupiectwa na Lubelszczyźnie (1944–1954)*, „Studia Elckie” 2011, nr 13, s. 192.

Delegatury Komisji, m.in. w Lublinie przeprowadzały powiatowe i wojewódzkie akcje specjalne. Były one organizowane w ramach zwalczania przestępstw masowych, którym nadawano kryptonimy: „U”, „Z” oraz „HŁ”. Oznaczały one: tajny ubój, dyktowanie zbyt wysokich cen za artykuły deficytowe i nielegalny przemiał oraz handel łańcuszkowy<sup>50</sup>. W realizacji danych akcji niezwykle istotną rolę odgrywało zbieranie informacji, o których wspomniano już wcześniej.

Delegatury tworzyły tzw. sieci konfidenckie, w skład których wchodziły przedstawiciele różnych klas społecznych. Donosiciele chronił system prawny, który zobowiązywał Generalnego Prokuratora RP „do ochrony korespondentów robotniczych i chłopskich składających donosy prasowe”<sup>51</sup>. W 1950 roku funkcjonowały również tzw. skrzynki zażaleń, umiejscowione w dużych zakładach pracy i urzędach. Miały one usprawnić „kontakt” obywateli z władzą.

Informacje, które posiadała Komisja Specjalna, pochodziły z różnych źródeł, ale najbardziej oczekiwanymi były te od osób prywatnych. W ten sposób rząd wytwarzał poczucie powszechnego strachu oraz braku zaufania nawet wobec osób najbliższych. Do współpracy motywowano oferowanymi przez niektóre delegatury nagrodami. Przykładem takiego zachowania może być szczecińska DKS, która kierownikowi sklepu za walkę ze spekulacją, wypłaciła premię w wysokości piętnastu tysięcy złotych<sup>52</sup>.

Wśród metod stosowanych przez Komisję Specjalną można jeszcze wymienić: łapanki dzienne i nocne, akcje propagandowe zamieszczane regularnie w prasie i ogłaszane przez lokalne radiowęzły, bezpodstawne rewizje mieszkań niewygodnych dla ówczesnego systemu adwokatów, legitymowanie obywateli, obserwacje. Łapanki dzienne były organizowane w celu zatrzymania osób zajmujących się handlem łańcuszkowym. Z kolei łapanki nocne skupiały się na ujęciu tzw. „bandytów”, tj. żołnierzy konspiracji niepodległościowej. Pokazuje to, że działania władzy były skierowane na walkę ideologiczną, polityczną, niemającą nic wspólnego z teoretycznym celem, dla którego została powołana Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym.

Próbowano również pozyskać przychylność Kościoła rzymskokatolickiego i nakłonić księży do wygłaszania z ambon kazań „nawołujących do donoszenia na bliźnich dopuszczających się nadużyć lub innych czynności mogących spowodować zwyczaję cen”<sup>53</sup>. Władza zdawała sobie sprawę z istotnej roli Kościoła

<sup>50</sup> Tenże, *Ogniuwo terroru*, s. 95; Mianem handlu łańcuszkowego określano „sprzedaż z nieuzasadnionym zyskiem poszukiwanych towarów deficytowych, uprzednio zakupionych w placówkach handlu uspołecznionego, stanowiącej źródło okresowego lub stałego dochodu”.

<sup>51</sup> Tamże, s. 104.

<sup>52</sup> Tamże, s. 106.

<sup>53</sup> Tamże, s. 107.

w życiu polskiego społeczeństwa. Pozyskanie do współpracy duchowieństwa mogło w znaczący sposób pomóc przekonać ludzi do komunistycznej ideologii. Jednakże tylko nieliczni przedstawiciele kleru ugięli się pod naciskiem „argumentów” Komisji. Do współpracy nakłaniani byli metodami represyjnymi oraz poprzez zyskanie przywilejów, udogodnień.

Biuro Wykonawcze, w pierwszym roku funkcjonowania Komisji, sugerowało swoim oddziałom terenowym ściganie szczególnie przestępstw charakterystycznych dla danego obszaru. Dla województwa olsztyńskiego było to np. szabrownictwo. Po niecałych dwóch latach ilość tego rodzaju przewinień znacznie spadła, jednakże nie było to spowodowane efektywnym działaniem Delegatury, ale „skutkiem tego, że z ziem odzyskanych wywieziono już wszystko, co nadawało się do wywiezienia”<sup>54</sup>.

Delegatura bydgoska również przeprowadzała na swoim terytorium różnorodne akcje. Można do nich zaliczyć m.in.: „wielką akcję walki z lichwą”, akcje zbożowo-kartoflane, „akcję rzeźniczą”, „afery smalcową” w Toruniu, „afery skórzaną” w Nakle. Funkcjonariusze Komisji śledzili każde najmniejsze niedociągnięcie, które trudno byłoby nazwać czynem zabronionym. Pisali liczne protokoły, aby osiągnąć kolejny „sukces” i zasłużyć na awans. W ramach Akcji „Lichwa” na obszarze województwa bydgoskiego aresztowano 30 osób oraz zamknięto 34 sklepy<sup>55</sup>. Podjęte działania, według Delegatury, spowodowały spadek ceny chleba o ponad trzydzieści procent, a innych podstawowych produktów – o blisko dwadzieścia.

Kolejnym etapem przeprowadzanych działań było przesłuchanie zatrzymanych. Pracownicy Komisji mieli za zadanie zdobycie jak największej ilości informacji dotyczących rodziny, życia, pracy, sytuacji finansowej aresztowanych. Zdobyte wiadomości służyły dalszemu nadzorowi danych osób. Przesłuchania przebiegały zazwyczaj z naruszeniem wielu zasad, m.in. odbywały się w nieodpowiednich miejscach. Często były obecne na nich osoby postronne, włączano na całą moc odbiorniki radiowe, zastraszano podejrzanych albo pytano kobiety o intymne szczegóły nie mające żadnego związku z daną sprawą<sup>56</sup>.

Do zasadniczych uchybień podczas przeprowadzania przesłuchań należy zaliczyć nieinformowanie o stawianych zarzutach. Nie pytano, czy podejrzani przyznają się do winy, a czasami nawet zapomniano ich w ogóle przesłuchać<sup>57</sup>.

Podstawową cechą postępowania przygotowawczego, prowadzonego przez Komisję Specjalną, był jego kierunkowy charakter. Oznaczało to, że na wstępie decydowano, czy podejrzany np. będzie ukarany grzywną, czy zostanie umiesz-

<sup>54</sup> R. Tomkiewicz, *Olsztyńska Delegatura*, s. 93.

<sup>55</sup> L.S. Szuba, *Komisja Specjalna*, s. 193.

<sup>56</sup> B. Sekściński, *Ogniwo terroru*, s. 111.

<sup>57</sup> R. Tomkiewicz, *Olsztyńska Delegatura*, s. 98.

czony w obozie pracy. Po podjęciu danej decyzji prowadzono dalsze działania w trybie sądowym, obozowym lub grzywnowym<sup>58</sup>.

Do Komisji Specjalnej spływały skargi różnego typu, które następnie były odpowiednio kierowane do prokuratorów, innych władz lub załatwiane we własnym zakresie. Przykładem organu, który przysyłał wiele spraw do stosownych urzędów, była Delegatura bydgoska, która otrzymywała donosy od osób prywatnych przede wszystkim dotyczące złego funkcjonowania administracji różnego szczebla<sup>59</sup>. Mimo wielkich starań władzy w propagowaniu w społeczeństwie postawy donosicielstwa, w większości przypadków były to mało istotne informacje. Obywatele nie wykazywali dużej chęci współpracy w tworzeniu nowego ustroju.

Procentowy spadek przekazywanych spraw do prokuratorów i innych władz, na przełomie lat 1946–1949, był spowodowany „wątpliwościami czy sąd nie wyda decyzji o uniewinnieniu sprawcy i stąd często decydowano się na samodzielne rozpatrywanie takiej sprawy, przedkładając pewny wymiar dwóch lat obozu pracy nad niepewny wyrok dziesięciu lat więzienia”<sup>60</sup>. Głównym celem władzy była demonstracja siły oraz chęć pokazania społeczeństwu, że nierozsądnym posunięciem jest krytykowanie partii i podejmowanie działań sprzecznych z jej ideologią.

Z Komisją Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym nieodzownie wiąże się pojęcie tzw. „bitwy o handel”. Miała ona na celu wyeliminowanie prywatnej działalności przedsiębiorców na rzecz upaństwowionej gospodarki „poprzez dostosowanie struktury własnościowej do budowanego w przyspieszonym tempie ustroju socjalistycznego”<sup>61</sup>. Oficjalnie Minister Przemysłu i Handlu, Hilary Minc, twierdził, że:

*„służy likwidacji nadmiernej siły nabywczej warstw pośrednich w mieście i na wsi, nie drenowanej dostatecznie podatkami; braku właściwego pozytywnego ujęcia dla części kapitałów nagromadzonych w sektorze prywatnym; dezorganizacji w handlu i braku właściwej kontroli nad handlem”<sup>62</sup>.*

W związku z „bitwą o handel” uchwalono nowe akty normatywne, które miały ułatwić osiągnięcie postawionych celów. Ramy prawne określała m.in. Ustawa o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym z 2 czerwca 1947 roku, Ustawa o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych<sup>63</sup>.

<sup>58</sup> B. Sekściński, *Ogniwo terroru*, s. 112.

<sup>59</sup> L. S. Szuba, *Komisja Specjalna*, s. 192.

<sup>60</sup> R. Tomkiewicz, *Olsztyńska Delegatura*, s. 95.

<sup>61</sup> B. Sekściński, *Ogniwo terroru*, s. 271.

<sup>62</sup> P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna*, s. 262.

<sup>63</sup> Dz. U. 1947, nr 43, poz. 218, Dz. U. 1949, nr 47, poz. 366.

Zgodnie z pierwszą z wymienionych ustaw zostały określone m.in. zasady ustalania cen produktów, sposób ich ukazywania, reguły prowadzenia działalności oraz wymogi dotyczące niezbędnej dokumentacji.

Ważną rolę w danej „bitwie” odgrywały komisje cennikowe. Były one powoływane przez Ministra Przemysłu i Handlu przy wojewodach, starostach oraz prezydentach miast wydzielonych. Do ich zadań należało ustalenie i obwieszczenie maksymalnych cen na podstawowe artykuły spożywcze. W przypadku przekazania im uprawnień przez ministra, mogły również określać poziom zysku brutto dla wybranych produktów. Nadzór nad nimi sprawowały właściwe wojewódzkie władze przemysłowe, natomiast kontrola dotycząca przestrzegania przepisów należała do zakresu działań władz administracji ogólnej i skarbowej, sądowych oraz do organów Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym i organów społecznych komisji kontroli cen<sup>64</sup>.

Organy te posiadały rozbudowany zakres środków służących do kontroli oraz represji karnej. Wśród nich znalazło się prawo wstępu do jednostek prowadzących działalność gospodarczą, możliwość przeglądania dokumentacji przedsiębiorstw. Za „nieuczciwe czynności lub zaniechania, mogące wywołać zwyczaj cen wszelkiego rodzaju towarów” groziła kara więzienia do pięciu lat oraz grzywna w wysokości pięciu milionów złotych<sup>65</sup>.

Poza wymienionymi sankcjami, w ustawie zostały również ujęte kary dodatkowe, wśród których należy zwrócić uwagę na możliwość tymczasowego zamknięcia przedsiębiorstwa, wysłanie sprawcy do pracy przymusowej, orzeczenia przepadku posiadanych produktów i maszyn oraz wywieszenie sentencji orzeczenia na drzwiach wejściowych do zakładu. Przytoczone sankcje były karami stosowanymi przed formalnym wydaniem orzeczenia, nie można było wówczas „przypuszczać, że po ewentualnym orzeczeniu o umorzeniu postępowania oskarżony otrzymałby z powrotem swoje przedsiębiorstwo bądź towary”<sup>66</sup>.

Dotkliwą konsekwencją, wynikającą z postępowania prowadzonego przez Komisję Specjalną, była sposobność pozbawienia jednostek gospodarczych uprawnień przemysłowych oraz handlowych oraz prawa do zajmowania jakiegokolwiek lokalu handlowego<sup>67</sup>.

W konsekwencji ustawodawca ograniczał zdolność prawną pewnej grupy osób w zakresie prawa cywilnego<sup>68</sup>. W ten sposób właściciele tracili swoje źródło

<sup>64</sup> D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna*, s. 38.

<sup>65</sup> Dz. U. 1947, nr 43, poz. 218, Ustawa z dnia 2 czerwca 1947 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym.

<sup>66</sup> P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna*, s. 267.

<sup>67</sup> Dz. U. 1949, nr 47, poz. 366, Ustawa z 2 czerwca 1947 r. o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych.

<sup>68</sup> P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna*, s. 265.



dochodów, często z zamożnych ludzi stawali się ubogimi, którzy walczyli o przetrwanie w panującym ustroju. Władza osiągała dzięki temu swój cel, niszczyła tych, którzy mogli jej hipotetycznie zagrozić, eliminowała z życia społecznego, spychała na margines, pozbawiając ich możliwości i ochoty do walki, w której czuli się z góry skazanymi na porażkę.

Na uwagę zasługuje również fakt, że kara likwidacji przedsiębiorstwa i zakazu prowadzenia działalności „nie dotyczyła wyłącznie tylko przedsiębiorstwa będącego własnością sprawcy, ale również przedsiębiorstwa, będącego własnością osoby prawnej, której przedstawiciel lub pracownik został ukarany karą obozu lub grzywny”<sup>69</sup>. Zdaniem Piotra Fiedorczyka taka interpretacja przepisu wskazywała na odpowiedzialność zbiorową, co w sposób rażący, kolejny raz, naruszało podstawowe zasady prawa karnego. Społeczeństwo nie mogło czuć się bezpiecznie, ponieważ nie wystarczało postępować zgodnie z obowiązującą ideologią, żeby nie mieć żadnych problemów z ówczesną władzą. Należało również uważać na działania swoich współpracowników, znajomych, ponieważ odpowiedzialność mogła spaść na każdego niewinnego, a zarazem potencjalnie niewygodnego komunistom, człowieka. Opisany stan rzeczy potwierdza, po raz kolejny, że Komisja Specjalna stanowiła narzędzie terroru i represji. Skupiała się ona na zastraszaniu ludności i utrudnianiu im normalnego funkcjonowania w społeczeństwie, na niszczeniu życia i zdrowia wrogów politycznych.

Za wzór do naśladowania stawiano funkcjonariuszom delegatur m.in. funkcjonowanie oddziału w Lublinie. Przed wejściem w życie Ustawy o zwalczaniu drożyzny, organy terenowe prowadziły już intensywne działania w celu wykrycia „spekulantów” i walki z prywatnymi przedsiębiorstwami. Jego poczynania doprowadziły do upadku licznych firm i dezorganizacji pracy w zakładach. „Postępowania karne ciągnęły się miesiącami, a niekiedy latami – po to, by złamać ducha u tych przedsiębiorców, którzy chcieli przetrwać mimo terroru rozpętanego przez ówczesne władze”<sup>70</sup>.

Działania delegatur powodowały bezmyślne marnotrawstwo towarów, które dostawały m.in. w ramach pomocy humanitarnej z UNRRA<sup>71</sup>. Przykładem takiego zdarzenia może być wspomniana przez Bogdana Sekścińskiego w pojedyncza kontrola w magazynach LSS „Społem” w Lublinie, podczas której zostało ujawnionych

<sup>69</sup> L. Grabowski, *Ustawa o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym. Tekst – komentarz, przepisy związkowe*, Poznań 1947, s. 35.

<sup>70</sup> B. Sekściński, *Ogniwo terroru*, s. 276.

<sup>71</sup> UNRRA – United Nations Relief and Rehabilitation Administration – Administracja Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy i Odbudowy. Była to międzynarodowa organizacja utworzona w 1943 r., której rola polegała na niesieniu pomocy ludności w krajach zniszczonych przez II wojnę światowej. - <http://historia-polski.klp.pl/sl-399.html> [dostęp: 17 III 2014]

osiemset kilogramów śliwek suszonych i około sześć ton sardynek, które uległy zepsuciu<sup>72</sup>. Wynikało to z niekompetencji urzędników, którzy nie potrafili odpowiednio zagospodarować otrzymywanych produktów oraz prowadzili nieudolną gospodarkę planowo-rozdzielczą. Winą obarczali prywatnych przedsiębiorców, dzięki czemu uzyskiwali poparcie dla swoich działań części społeczeństwa, które wierzyło w przekazywane informacje. Wobec przedstawicieli władzy stosowano, o ile w ogóle, bardzo łagodne sankcje, natomiast prywatnych właścicieli ścigano i karano za najmniejsze niedopatrzania.

W ramach „bitwy o handel” w Delegaturze w Lublinie był przeprowadzony szereg kontroli. Miały one charakter masowy, systematyczny, były prowadzone na szeroką skalę. Z danych wynika, że liczba akcji rosła w szybkim tempie. W 1947 roku miało miejsce prawie osiemset kontroli, podczas których sprawdzono ponad szesnaście tysięcy punktów sprzedaży i przedsiębiorstw. W 1949 roku było to ponad 1 200 akcji, w których ilość zweryfikowanych obiektów wzrosła o około tysiąc.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że liczba kontrolowanych punktów sektora prywatnego znacząco różniła się od ilości nadzorowanych jednostek sektora społecznego. Średnio sektor państwowy stanowił zaledwie od pięciu do piętnastu procent ogółu monitorowanych przedsiębiorstw. Na przełomie lat 1947–1950 grono kontrolerów również się systematycznie powiększało. Otrzymanie posady w oddziałach Komisji Specjalnej nie zależało jednak od posiadanych kwalifikacji. Władze potrzebowały ludzi „o wyrobionych poglądach społeczno-politycznych, rozumiejących problemy robotników”<sup>73</sup>.

*Kontrolerzy społeczni winni rekrutować się spośród robotników, pracowników umysłowych oraz gospodyń domowych. Ilość kontrolerów powinna być jak największa tak, aby kontrola mogła skutecznie objąć większą ilość sklepów. Kandydatów na kontrolerów winny przedstawiać związki zawodowe, Związki Samopomocy Chłopskiej, organizacje polityczne, młodzieżowe, Liga Kobiet i inne spośród osób posiadających znajomość czytania i pisanie w stopniu dostatecznym dla własnoręcznego sporządzenia protokołu kontroli<sup>74</sup>.*

Na uwagę zasługuje także Delegatura Bydgoska Komisji Specjalnej. Dana jednostka w ramach zwalczania szkodnictwa gospodarczego często korzystała z możliwości posyłania ludzi do obozu pracy w Mielęcinie. Wśród skazanych znalazł się m.in. rolnik A. Kałużny. Została mu wymierzona kara dziesięciu miesięcy obozu za dostarczanie do punktu zsypu jęczmienia z niewielką domieszką

<sup>72</sup> B. Sekściński, *Ogniwo terroru*, s. 279.

<sup>73</sup> R. Tomkiewicz, *Personel sędziowsko-prokuratorowski Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym*, w: *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2001, s. 462.

<sup>74</sup> M. Fajst, *Komisja Specjalna*, s. 51.

piasku<sup>75</sup>. Natomiast komisarz ziemski – S. Siciński został skazany na półtora roku robót za „nadużycie władzy”<sup>76</sup>.

Delegatura olsztyńska, w przeciwieństwie do wcześniej omawianych jednostek, nie opierała swojej działalności, podczas „bitwy o handel”, o zamykanie prywatnych firm<sup>77</sup>. Na danym terytorium nie można było zaobserwować powszechnego i natężonego dążenia do karania przedsiębiorców za każde najmniejsze niedopatrzenie bardzo dotkliwymi sankcjami.

„Bitwa o handel” spowodowała, w znacznej mierze, zniknięcie przedsiębiorstw prywatnych z terytorium Polski. Doprowadziła do zniszczenia handlu oraz spowodowała niedoborem elementarnych produktów żywnościowych. Poprzez propagandę i głoszone hasła wpłynęła również na niekorzystne zmiany w postawie społeczeństwa.

Praca delegatur skupiała się na:

*ciągłym udowadnianiu społeczeństwu, że słabe wyniki w gospodarce kraju – w tym niedobory wielu podstawowych towarów, m.in. takich jak mięso – nie są winą władz państwowych, lecz wynikiem szeroko pojętej spekulacji, nadużyć i przestępstw gospodarczych, popełnianych w prywatnym sektorze gospodarki*<sup>78</sup>.

Podczas „bitwy o handel” liczba prywatnych sklepów spadła ze 134 tys. do 78 tys., czyli o ponad czterdzieści procent. Wpłynęło to na kłopoty z zaopatrzeniem ludności, ponieważ zlikwidowano więcej prywatnych jednostek niż utworzono nowych placówek państwowych i spółdzielczych<sup>79</sup>. System gospodarki planowanej był nieefektywny i nie miał szansy odnieść sukcesu, tym bardziej, że w znacznej części jego realizacją zajmowały się osoby nieposiadające wiedzy ekonomicznej i predyspozycji do wykonywania zadań z danego obszaru działań. Władze próbowały w każdy możliwy sposób zniechęcić społeczeństwo do kapitalizmu. Określali m.in. wolny rynek jako odmianę faszyzmu, a ówczesny ustrój nazywali „nowym porządkiem gospodarczym”, ku któremu kroczy cały świat<sup>80</sup>.

W 1951 roku, po transformacji Komisji Specjalnej w organ orzekający, likwidacji uległy Społeczne Komisje Kontroli Cen, a w ich miejsce utworzono Komisje do Walki ze Spekulacją i Nadużyciami w Handlu<sup>81</sup>.

<sup>75</sup> L. S. Szuba, *Komisja Specjalna*, s. 223.

<sup>76</sup> Tenże, *Obóz pracy przymusowej w Miłęcinie (Mielęcinie)*, „Czasy Nowożytnie” 2007, nr 20, s. 161.

<sup>77</sup> R. Tomkiewicz, *Olsztyńska Delegatura*, s. 106.

<sup>78</sup> Tamże, s. 176.

<sup>79</sup> <http://mhp.org.pl/kalendarium/1730/bitwa-o-handel-1947-4-13.html> [dostęp: 17 III 2014 r.]

<sup>80</sup> J. Drewnowski, *Sens polityczny gospodarki planowej*, „Państwo i Prawo” 1946, nr 7, s. 7.

<sup>81</sup> Dz. U. 1951 r., nr 48, poz. 353, Rozporządzenie Rady Państwa z 6 IX 1951 r. o uchyleniu rozporządzenia Rady Państwa z dnia 13 VI 1947 r. w sprawie powołania i organizacji społecznych komisji kontroli cen.

Główną formą represji, którą stosowała Komisja Specjalna, były obozy pracy, których funkcjonowanie regulował Regulamin postępowania w sprawach skierowania do pracy przymusowej w trybie artykułu 10 dekretu o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej z 16 listopada 1945 roku Wspomniany przepis określał, że osoba może zostać umieszczona w obozie, jeżeli jej działania wskazywały na „wstręt do pracy albo stwarza niebezpieczeństwo popełnienia nadużyć lub dopuszczenia się szkodnictwa gospodarczego”<sup>82</sup>.

Obozy były zlokalizowane m.in. w Mielęcinie (w pobliżu Włocławka), Jaworznie-Chrustach, Sikawie, Mysłowicach, Libiążu pod Chrzanowem. Były one rozmieszczone praktycznie na terytorium całego kraju. Może to sugerować chęć zastraszania społeczeństwa „bliskością” potencjalnej kary.

Zgodnie z paragrafem pierwszym przytoczonego Regulaminu wnioski o skierowanie do obozu mogło opracowywać Biuro Wykonawcze Komisji Specjalnej lub delegatury. Wobec podejrzanego można było, i w znacznej części spraw tak czyniono, stosować środki zabezpieczające. Należy do nich zaliczyć kaucje i poręczenia, areszt tymczasowy, oddanie pod dozór policji oraz zakaz oddalania się<sup>83</sup>.

Przy wydawaniu orzeczeń Komisja miała uwzględniać stan zdrowia osoby, wobec której toczyło się dochodzenie. Rozstrzygnięcie zapadało zwykłą większością głosów na posiedzeniu niejawnym i nie przysługiwało na nie odwołanie. W procesie nie uczestniczył obrońca, co naruszało podstawowe prawa obywatelskie.

W Regulaminie była przewidziana możliwość przedterminowego zwolnienia, jednakże nieczęsto stosowano ten środek. O wcześniejsze zakończenie kary można było ubiegać się po odbyciu co najmniej jednej trzeciej wymierzonego okresu<sup>84</sup>.

Na podstawie danych można stwierdzić, że średnio jeden na trzy wnioski rozpatrywano pozytywnie. Biorąc pod uwagę bezzasadne, w prawie wszystkich sprawach, powody umieszczania osób w obozach pracy, negatywne odpowiedzi stanowiły bardzo dużą część.

Należy również zauważyć, że z roku na rok ilość składanych podań zwiększała się. W 1947 roku ich liczba wzrosła o ponad 260 procent w porównaniu z rokiem poprzednim, a w 1949 roku uległa podwojeniu liczba wniosków z 1948 roku. Rok 1948 był „łaskawszy” dla osób starających się o przedterminowe zwolnienie, ponieważ aż połowa spraw została rozstrzygnięta na korzyść skazanego.

<sup>82</sup> Dz. U. 1945, nr 53, poz. 302, Dekret o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym z 16 listopada 1945 r.

<sup>83</sup> Regulamin postępowania w sprawach skierowania do pracy przymusowej w trybie artykułu 10 dekretu o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej z 16 listopada 1945 r. w: D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna do walki*, s. 125.

<sup>84</sup> Tamże.

Wśród dokumentów zgromadzonych przez D. Jarosza i T. Wolszę istotne znaczenie ma tabela przedstawiająca orzeczenia Komisji Specjalnej. Kryterium, według którego kierowano do obozu pracy, stanowił rodzaj przestępstwa.

Z analizy wspomnianych danych wynika, że na przestrzeni lat 1946–1952 ilość omawianych orzeczeń systematycznie się zwiększała. Najwięcej osób skierowanych do obozów pracy otrzymało wyroki za spekulacje, przestępstwa urzędnicze, chuligaństwo, nielegalny ubój oraz wrogą propagandę. Niewielki odsetek stanowiły przestępstwa związane z nadużyciami pomocy z UNRRA, przekupstwami, szabrownictwem oraz naruszeniem prawa dewizowego.

Najczęściej opisywaną sankcję, wymierzano na okres od trzech do sześciu miesięcy, co stanowiło średnio trzydzieści procent ogólnej liczby wydanych orzeczeń<sup>85</sup>. Najmniejszy odsetek dotyczył osób skazanych na obóz pracy na osiemnaście do dwudziestu czterech miesięcy.

Należy dodać, że Komisja Specjalna nie wydawała orzeczeń uniewinniających, co oznaczało, że postępowanie w każdej chwili mogło zostać wznowione, nawet po uprzednim stwierdzeniu przez dany organ braku związku podejrzanego z zarzucanym mu czynem<sup>86</sup>. Taki stan rzeczy wywoływał poczucie strachu u osoby, której dotyczyła sprawa karna. W przyszłości mogło to stwarzać możliwość łatwiejszego nakłonienia jej do szeroko rozumianej współpracy, czyli donosicielstwa. Odмова zapewne skutkowałaby natychmiastowym podjęciem na nowo umorzonoego postępowania oraz umieszczeniem takiego człowieka w obozie pracy.

Suma wszystkich wydanych przez Komisję orzeczeń o skierowaniu do obozu pracy wynosiła prawie osiemdziesiąt tysięcy. Obok kary grzywny oraz przepadku, omawiana kara była jedną z najczęściej wymierzanych przez Komisję Specjalną.

W pierwszych latach funkcjonowania obozów panujące w nich warunki bytowe były do zaakceptowania. Jednakże co roku ulegały pogorszeniu, zwłaszcza dotyczyło to warunków sanitarnych oraz wyżywienia.

Michał Trembałowicz, pracownik Komisji Specjalnej, w taki sposób opisał wyniki kontroli przeprowadzonej w obozie pracy w Chrustach (filia obozu w Jaworznie) w lipcu 1946 roku:

*Rodziny niektórych więźniów osiedliły się w Jaworznie. Zauważono, że w miejscu, w którym więźniowie pracują przy niwelacji terenu – które jest w pewnych porach dostępne dla osób nie należących do obozu – zakopuje ktoś w piasku lub w inny sposób ukrywa konserwy, które więźniowie później znajdują. Prawdopodobnie w ten sposób dostarcza się więźniom pieniądze. Z domów, które znajdują się pomiędzy dwoma częściami obozu nie udało się usunąć lokatorów. Brak podstaw do wysiedlenia tych osób w drodze przymusowej. Przy kontroli*

<sup>85</sup> D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna*, s. 103.

<sup>86</sup> P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna*, s. 287.

*stwierdziłem, że więźniowie dysponują okazałymi ilościami cukru, smalcu, chleba, wędlin, sucharami*<sup>87</sup>.

Powyższy fragment opisuje m.in. metody stosowane przez rodziny skazanych, aby przynajmniej w małym stopniu polepszyć warunki, w jakich się znaleźli ich bliscy.

W dniu 6 maja 1947 roku został wydany Regulamin obozu pracy. Określał on w sposób szczegółowy, jakie osoby należy przydzielić do konkretnych zadań. (Zawarte były w nim) Zawierał również zasady widzeń, otrzymywanie korespondencji, spis rzeczy osobistych, które więzień mógł posiadać. Ponadto, naczelnik obozu mógł stosować wobec skazanych kary dyscyplinarne, tj. nagana, odebranie pościeli, pozbawienie prawa komunikowania się z kimkolwiek czy też zakaz korzystania z gazet i książek<sup>88</sup>.

Na bardzo trudne warunki panujące w obozach zwrócił uwagę m.in. Ludwik Zawadzki. Opisał je w piśmie do Biura Wykonawczego Komisji Specjalnej w 1947 roku. Jego spostrzeżenia dotyczyły obozu w Mielęcinie, znajdującego się w okolicach Włocławka. Wskazał na brak sprawiedliwości i adekwatności wymierzanych kar w stosunku do popełnionego czynu:

*Są jedni, którzy za poważne przestępstwa, gdzie narazili skarb państwa na milionowe straty, otrzymali stosunkowo niski wymiar kary, bo od sześciu do dwunastu miesięcy obozu, inni zaś, za wielokrotnie mniejsze przewinienia, np. handel (nie kradzież) towarami unrowskimi, odsiadują dwuletnie kary. Jednakową karę otrzymał ten, co kradł, i ten co kupował od niego towar przydziałowy. Trudno tu powiedzieć, czym się kierowały Komisje Specjalne w wyrokowaniu, lecz słuchając relacji rodzin uwięzionych, oraz czytając sprawozdania z procesów w prasie, narzuca się wyraźnie olbrzymia różnorodność w wyrokowaniu Komisji Specjalnych, gdzie wysokość kary zależy głównie od widzimisię i humoru danego składu sądu<sup>89</sup>.*

Ludwik Zawadzki pisze także o złych warunkach panujących w obozach, które uwłaczają wręcz godności człowieka:

*Metody postępowania kierownictwa obozu żywo przypominają niemieckie obozy koncentracyjne. Ordynarne odnoszenie się straży obozowej do aresztantów, rewizje, zakwaterowanie a przede wszystkim wyżywienie, wszystko to czyni przygnębiające wrażenie. Nasuwa się przypuszczenie, że państwu zależy na*

<sup>87</sup> *Obóz pracy w Chrustach i Jaworznie 1946–1951*, w: D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna*, s. 10.

<sup>88</sup> Regulamin obozu pracy z 6 maja 1947 r., w: D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna*, s. 155.

<sup>89</sup> Pismo Ludwika Zawadzkiego z 2 sierpnia 1947 r. do Biura Wykonawczego Komisji Specjalnej w sprawie warunków panujących w obozie pracy w Mielęcinie, w: D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna*, s. 156.

*wyniszczeniu fizycznym i moralnym tych ludzi. Kawałek chleba, litr wodnistej zupy i gorzka kawa, w sumie ca osiemdziesiąt kalorii dziennie to nie wystarcza na podtrzymanie czynności organizmu, jeszcze przy dość ciężkiej pracy*<sup>90</sup>.

Porównanie do niemieckich obozów koncentracyjnych było bardzo mocnym sformułowaniem jego wypowiedzi. Zapewne w znacznej części było ono zasadne i słuszne.

Powody, dla których zatrzymywano i skazywano ludzi, jak było wspomniane już wcześniej, były zazwyczaj bezpodstawne. Jako przykład może służyć sprawa Jana Mućko „oskarżonego o rozpowszechnianie fałszywych informacji o wyborach do Sejmu PRL (kto pójdzie głosować na Bolka – 2 kg słoniny, kto nie – 20 dkg)”<sup>91</sup>. Natomiast Franciszka Wcisło za „rozpowszechnianie fałszywych wiadomości o warunkach bytowych mas pracujących oraz znieważenia obelżywymi wyrazami Rządu PRL w osobie przewodniczącego Rady Ministrów B. Bieruta”<sup>92</sup>, Delegatura Komisji Specjalnej skazała na 12 miesięcy obozu pracy.

Do obozu pracy można było trafić również z błałego, pozornie, powodu, choćby za pomyłkę w haśle opublikowanym w „Ekspresie Wieczornym”. Wacław Cichocki, Wacław Karski oraz Czesława Tokarska zostali oskarżeni o „niedopełnienie obowiązku należytego poprawienia szpalty jednodniówki wydanej z okazji 1 Maja poprzez nieumyślne wstawienie słowa „socjalistycznego” zamiast „kapitalistycznego” i zmianę sensu politycznego zdania”<sup>93</sup>. Wówczas dane sformułowanie zyskało formę o antypaństwowej treści: „Tylko w Polsce Ludowej, wolnej od wyzysku socjalistycznego – w Polsce, w której władzę sprawuje robotnik i chłop”<sup>94</sup>. Wymienionych redaktorów skazano na wyrok od jednego do trzech miesięcy pracy przymusowej.

Dane przykłady dobrze obrazują absurdalne postępowanie karne prowadzone przez Komisję Specjalną, które w większości przypadków toczyły się z naruszeniem podstawowych praw obywatelskich.

<sup>90</sup> Tamże, s. 157.

<sup>91</sup> Archiwum Państwowe w Warszawie [APW], zespół nr 656/III, Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym — Delegatura Warszawska i Wojewódzka, sygn. akt I DKS 5857/52, Fragment protokołu przesłuchania Jana Mućko z 18 X 1952 r. w Komendzie Milicji Obywatelskiej m.st. Warszawy, [http://warszawa.ap.gov.pl/droga\\_do\\_solidarnosci/plansza05\\_03.html](http://warszawa.ap.gov.pl/droga_do_solidarnosci/plansza05_03.html) [dostęp: 21 III 2014 r.]

<sup>92</sup> APW, zespół nr 656/III, Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym — Delegatura Warszawska i Wojewódzka, sygn. akt I DKS 4664/53, Orzeczenie Delegatury Komisji Specjalnej z 15 VI 1953 r., [http://warszawa.ap.gov.pl/droga\\_do\\_solidarnosci/plansza05\\_03.html](http://warszawa.ap.gov.pl/droga_do_solidarnosci/plansza05_03.html) [dostęp: 21 III 2014 r.]

<sup>93</sup> APW, zespół nr 656/III, Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym — Delegatura Warszawska i Wojewódzka, sygn. akt I DKS 5161/52, Streszczenie sprawy z 12 VIII 1952 r., [http://warszawa.ap.gov.pl/droga\\_do\\_solidarnosci/plansza05\\_02.html](http://warszawa.ap.gov.pl/droga_do_solidarnosci/plansza05_02.html) [dostęp: 21 III 2014 r.]

<sup>94</sup> Tamże.

Wśród licznych dokumentów zgromadzonych przez D. Jarosza i T. Wolszę na omówienie zasługuje także anonimowe pismo skierowane do Ministerstwa Sprawiedliwości z grudnia 1947 roku. Dotyczyło ono stosunków panujących w obozie pracy w Mielęcinie, którego kierownikiem był por. Stefan Kulis. Autor wymienia blisko trzydzieści przykładów negatywnych zasad i „uchybień” w zakresie samego funkcjonowania obozu. Znalazły się tam m.in.:

- *„wybiera się grubych, w okularach i kapeluszu, ludzi starszych 55–68 lat do prac ciężkich, jak rąbanie drzewa, noszenia kału ludzkiego z klozetów, robiąc sobie z tego uciechę i pośmiewisko publiczne;*
- *naczelnik Kulis używa takich sformułowań jak: „zła krew was zaleje”, „w łeb wam strzelać i do dołów wrzucać”;*
- *opieka lekarska nie istnieje w obozie. Lekarz przychodzi raz lub częściej raz na dwa tygodnie i załatwia komisyjne sprawy dla Komisji Specjalnej, a lecząc więźniowie jako sanitariusze;*
- *stosowana jest zbiorowa odpowiedzialność;*
- *karanie bunkrem jest powszechnie stosowane, przeważnie odsiadujący musi nosić kostki betonowe po 45 kg z miejsca na miejsce”<sup>95</sup>.*

Głównym celem, jaki przyświecał kierownikowi miejsca i jego podwładnym, było znieważanie skazanych. W ramach realizacji określonego planu stosowali niezwykle „wyrafinowane” i wyszukane metody, często wzorowane na technikach oddziaływania niemieckich nacjonalistów. Pracownicy Komisji Specjalnej zazwyczaj nie charakteryzowali się wysokim poziomem inteligencji, dlatego tym bardziej byli skłonni postępować w taki sposób. Nierzadko - pozbawieni jakiegokolwiek kodeksu moralnego czy etycznego. Poza tym, nie dostrzegali oni nic niewłaściwego w swoich działaniach, bezkrytycznie przyjmowali poglądy i normy, które im przedstawiano. Można stwierdzić, że w znacznej części byli to bezmyślni konformiści.

Kolejnymi podstawowymi karami, orzekanymi przez Komisję Specjalną, były przepadki mienia oraz grzywny. Druga z nich była wymierzana od 1947 do 1954 roku. Najwięcej osób dotkniętych tą sankcją było w 1952 roku. Liczba wydanych wyroków stanowiła ponad pięćdziesiąt tysięcy, co dało przełożenie na kwotę prawie dziewiętnastu milionów złotych. Natomiast przepadki mienia występowały do 1949 roku łącznie. Ich ilość wahała się od 376 do ok. sześciu tysięcy rocznie. Wartość orzeczonych sankcji przyjmowała imponujące rozmiary, rzędu nawet 220 milionów złotych.

Należy zauważyć, że orzekane przez Komisję Specjalną kary sprawiały, że była ona instytucją niezwykle dochodową. Bilans dochodów był dodatkowo większy,

<sup>95</sup> Pismo anonimowe z 14 XII 1947 r. do Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie stosunków panujących w obozie pracy w Mielęcinie, w: D. Jarosz, T. Wolsza, *Komisja Specjalna*, s. 159.



jeśli weźmie się pod uwagę fakt niewolniczej pracy w obozach w ramach prowadzonej „produktywizacji skazanych”<sup>96</sup>.

Wobec podejrzanych stosowano także instytucję zatrzymania oraz przymusowego doprowadzenia. Delegatury posiadały uprawnienie do zamknięcia takich osób na czterdzieści osiem godzin, jednakże niejednokrotnie bezprawnie wydłużały ten okres. W ramach wykonywania danego środka jednostki Komisji Specjalnej współpracowały z Milicją Obywatelską albo z Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego<sup>97</sup>. Przetrzymany często wiązało się z chęcią „nakłonienia” rodziny zatrzymanego do współpracy albo do przekazania należności rzeczowych.

W latach 1947–1950 zatrzymania były zazwyczaj związane z akcjami „U” i „HŁ”. Dotyczyły one nielegalnego handlu tytoniem i alkoholem oraz bimbrownictwa. W ramach wspomnianych akcji w Lublinie w listopadzie 1949 roku zatrzymano 27 podejrzanych, a w grudniu – 34 osoby. Natomiast w marcu 1950 roku wyłącznie w związku z akcją „HŁ” zatrzymano 38 osób, a w kwietniu – 14<sup>98</sup>. Należy wspomnieć, że Bogdan Sekściński podkreśla fakt, że brakuje danych źródłowych dotyczących danego środka represji, przede wszystkim ze względu na brak rejestru zatrzymań, który został zniszczony przez daną delegaturę.

Dane działania miały także doprowadzić do zastraszania ludności oraz do pozyskania korzyści majątkowych, powodując ich pauperyzację oraz większą uległość wobec władzy w celu ochrony resztek swojej godności.

Kolejnym środkiem represyjnym było stosowanie aresztu tymczasowego. Podobnie jak wszystkie wcześniej opisane metody, był on nadużywany i wykorzystywany głównie w ramach walki z wrogami politycznymi systemu.

Ilość niesłusznie zatrzymanych i następnie wypuszczonych na wolność, w latach 1946–1949, wynosiła od trzydziestu do blisko pięćdziesięciu procent. Przykładowo, w 1947 roku dany środek zastosowano wobec ponad ośmiu tysięcy osób, z czego blisko 3,7 tysiąca zostało zwolnionych. Dodać należy, że osoby skazane również często były niewinne.

Prawnik, Andrzej Murzynowski, w ten sposób określał powody wykorzystywania tymczasowego zatrzymywania:

*stosowanie aresztu tymczasowego w pewnych kategoriach nagminnie szerzących się przestępstw działa również hamująco, w pewnym sensie odstraszająco, na*

<sup>96</sup> P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna*, s. 288; „Produktywizacja skazanych” polegała na wychowaniu wrogów ustroju przez pracę, najczęściej ciężką pracę fizyczną z precyzyjnie określoną normą ilościowo-czasową. W praktyce oznaczało to wybitnie represyjny charakter zatrudnienia, w którym efekty czysto ekonomiczne nie miały istotnego znaczenia; Więźniowie jako siła robocza w przemyśle polskim na przykładzie Górnego Śląska (1949–1956), <http://www.oboz.w.of.pl/jaworzno10.html> [dostęp: 22 III 2014 r.]

<sup>97</sup> B. Sekściński, *Ogniwo terroru*, s. 139.

<sup>98</sup> *Tamże*, s. 141.

*określone, zdemoralizowane środowiska przestępcze (chuliganów, spekulantów itp.), do których nie trafiają metody perswazji, a które w zastosowaniu omawianego środka przymusu widzą dowód tego, że władze są zdecydowane ze szczególną energią i surowością zwalczać danego rodzaju przestępstwa*<sup>99</sup>.

Nie można odmówić, w pewnej mierze, słuszności przedstawionego stwierdzenia.

Faktem niewątpliwie jest to, że areszt miał na celu zastraszenie społeczeństwa przed próbami wyrażania swojego sprzeciwu wobec prowadzonej przez władze polityki.

W 1949 roku wprowadzono przepis podający powody w jakich można było stosować obligatoryjne tymczasowe aresztowanie. Zostały w nim wymienione sprawy o „przestępstwa na szkodę Skarbu Państwa, samorządu, instytucji prawa publicznego lub spółdzielni oraz w sprawach o inne przestępstwa, jeżeli interesy gospodarcze Polski Ludowej zostały narażone na znaczną szkodę”<sup>100</sup>.

Dany przepis można było rozumieć bardzo szeroko i zatrzymywać ludzi pod przeróżnymi zarzutami. Często również nie zaliczano pobytu w areszcie na poczet kary obozu pracy, co powodowało, że skazani nierzadko przebywali w izolacji od reszty społeczeństwa przez ponad dwa lata.

Areszt tymczasowy był również często zamieniany na inne kary prewencyjne, tj. kaucje, zakaz wydalania się ze stałego miejsca zamieszkania czy dozór Milicji Obywatelskiej<sup>101</sup>. Przykładem obrazującym taki stan rzeczy może być częstotliwość stosowania danej zamiany w Delegaturze Komisji Specjalnej (DKS) w Lublinie w 1946 roku. W przywołanym roku, na ponad tysiąc spraw, w trzynastu procentach procesów zastosowano wobec podejrzanych środki zapobiegawczy w formie aresztu tymczasowego. W toku postępowania przygotowawczego natomiast przekształcono go w dwudziestu procent przypadków na kaucję oraz w pięciu na dozór milicji i zakaz wydalania się ze stałego miejsca zamieszkania.

Lublińska delegatura charakteryzowała się niechlubną „długą serią na ogół pochopnych, chybionych i bezpodstawnych decyzji kierownictwa lubelskiej DKS o stosowaniu tego środka zapobiegawczego”<sup>102</sup>.

Opisane metody postępowania były także wykorzystywane w innych delegaturach Komisji Specjalnej. Urzędnicy robili wszystko, aby usunąć ze społeczeństwa ludzi niewygodnych dla systemu. W tym celu używali wymyślnych środków,

<sup>99</sup> A. Murzynowski, *Areszt tymczasowy oraz inne środki zapobiegające uchylaniu się od sądu*, Warszawa 1963, s. 21.

<sup>100</sup> P. Fiedorczyk, *Stosowanie aresztu tymczasowego w Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym*, w: *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2001, s. 446.

<sup>101</sup> B. Sekściński, *Ogniwo terroru*, s. 143.

<sup>102</sup> Tamże, s. 144.

aby zniechęcić ludność do podejmowania jakichkolwiek inicjatyw. W danych metodach uderza ich bezwzględność i bezprawność stosowania, chęć poniżenia człowieka za wszelką cenę, odebrania mu godności i jego podstawowych praw.

Komisja Specjalna była jedną z wielu instytucji „zabierających sądom powszechnym wyłączność w zakresie wymiaru sprawiedliwości”<sup>103</sup>. Dzięki posiadanym uprawnieniom mogła wymierzać nieadekwatnie wysokie sankcje w stosunku do popełnionych czynów, często nie dających się zakwalifikować do żadnej kategorii przestępstw czy wykroczeń.

Jej orzeczenia i prowadzone przez nią postępowania wielokrotnie naruszały podstawowe prawa człowieka i obywatela. Należy zwrócić uwagę na fakt, że przed kompletami orzekającymi Komisji Specjalnej nie obowiązywał przepis kodeksu postępowania karnego dotyczący „umorzenia postępowania lub uniewinnienia w przypadku znikomego stopnia niebezpieczeństwa czynu”<sup>104</sup>. Karano za wszystko, co zostało uznane za sprzeczne z ideologią.

Komisja Specjalna, która stanowiła ogniwo całego łańcucha terroru w powojennej Polsce, skupiała się przede wszystkim na stosowaniu dotkliwych fizycznie form represji. Walkę ideologiczną prowadziła poprzez destrukcję zdrowia i życia.

Wymierzanie kary pobytu w obozie pracy przymusowej należało do jednej z najsurowszych. Poza „niedogodnościami” natury fizycznej, człowiek po wyjściu z takiego miejsca doświadczał napiętnowania, nie miał możliwości powrotu do normalnego życia. Było to spowodowane niedostateczną wiedzą społeczeństwa na temat działań prowadzonych przez władze.

Dla zwykłego obywatela osoba, która wyszła z więzienia, była kimś niemoralnym, łamiącym obowiązujące zasady. Bez zrozumienia odpowiedniego kontekstu politycznego taka sytuacja wydawała się jednoznaczna, tj. wszelką winę ponosił skazany, nie brano pod uwagę innej możliwości. Pozwalało to także umacniać wśród obywateli nieufność i chęć wyeliminowania jednostek naruszających jedyny, właściwy istniejący porządek. W ten sposób Komisja stała się „wzorcową instytucją polskiego stalinizmu”<sup>105</sup>.

Istnienie Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym wpłynęło w znaczącym stopniu zarówno na polską gospodarkę, jak i na społeczeństwo. Gdyby działała ona zgodnie z oficjalnym celem, dla którego została powołana, mogłaby w pozytywny sposób oddziaływać na powojenny obraz kraju. Formalnie miała ona służyć „zaostrzeniu walki z przestępczością i nadaniu wymiarowi sprawiedliwości w Polsce oblicza ludowego oraz charakteru narzędzia

<sup>103</sup> M. Fajst, *Komisja Specjalna*, s. 42.

<sup>104</sup> Tamże, s. 46.

<sup>105</sup> W. Domagalski, *Działalność Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym (w świetle materiałów Komisji i jej delegatury warszawskiej)*, „Archiwum Kryminologii” 1996, nr 22, s. 140.

w obronie demokratycznego ładu prawnego”<sup>106</sup>. Jednakże jej funkcjonowanie wiązało się prawie wyłącznie z walką ideologiczną przeciwko rzekomym wrogom systemu, nie przyniosło państwu żadnych korzyści.

Próba uporania się z negatywnymi konsekwencjami funkcjonowania Komisji Specjalnej było uchwalenie Ustawy o amnestii z 27 kwietnia 1956 roku<sup>107</sup>. Artykuł pierwszy danego aktu prawnego określał, że „puszcza się w niepamięć i przebacza popełnione przed dniem 15 kwietnia 1956 roku [...] czyny, za które została orzeczona kara przez b. Komisję Specjalną”<sup>108</sup>. Był to przejaw pozytywnego działania przez państwo w ramach łagodniejszej polityki prowadzonej po śmierci Józefa Stalina. Nie wiązało się jednak z poczuciem winy elity rządzącej wobec poszkodowanych bezprawnymi wyrokami. Miało natomiast przyczynić do polepszenia wizerunku partii i zyskania większej przychylności społeczeństwa dla głoszonych ideologii.

**Słowa kluczowe:** *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, przestępstwo gospodarcze, „bitwa o handel”, represje, sowietyzacja.*

### Summary

## The functioning of the Special Commission for Fighting Against Corrupt Practices and Economic Sabotage in Poland in the years 1945–1954

The theme of this article is the functioning of the Special Commission for Fighting Against Corrupt Practices and Economic Sabotage in Poland in the years 1945-1954. It was economic situation prevailing in Poland during the functioning Special Commission. It was also presented the genesis of the institution, its organizational structure, and also general framework for functioning.

**Keywords:** *The Special Commission for Fighting Against Corrupt Practices and Economic Sabotage, economic crime, “battle of trade”, repressions, sovietization.*

<sup>106</sup> Uchwały narady krajowej PPR-owców, pracujących w wymiarze sprawiedliwości, odbytej dnia 3 i 4 października 1946 r., „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1946, nr 4, s. 244.

<sup>107</sup> P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna*, s. 329.

<sup>108</sup> Dz. U. 1956, nr 11, poz. 57, Ustawa z 27 kwietnia 1956 r. o amnestii.

## Bibliografia

### Źródła:

- Ustawa o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym z 2 czerwca 1947 r., Dz. U. z 1947 nr 43 poz. 218.
- Ustawa z 27 kwietnia 1956 r. o amnestii, Dz. U. 1956 nr 11 poz. 57.
- Ustawa o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych z 2 czerwca 1947 r., Dz. U. z 1949 nr 47 poz. 366.
- Rozporządzenie Rady Państwa z 6 IX 1951 r. o uchyleniu rozporządzenia Rady Państwa z dnia 13 VI 1947 r. w sprawie powołania i organizacji społecznych komisji kontroli cen, Dz. U. z 1951 r., nr 48, poz. 353.
- Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym, Dz. U. 1945, nr 53, poz. 302.
- Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o wyjątkowym dopuszczaniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorskich i notarialnych oraz do wpisywania na listę adwokatów, Dz. U. 1946 nr 4 poz. 33.
- Jarosz Dariusz, Wolsza Tadeusz, *Komisja Specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym 1945–1954. Wybór dokumentów*, Warszawa 1995.
- Uchwały narady krajowej PPR-owców, pracujących w wymiarze sprawiedliwości, odbytey dnia 3 i 4 października 1946 r., „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1946, nr 4, s. 244.

### Opracowania:

- Domagalski Włodzimierz, *Działalność Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym (w świetle materiałów Komisji i jej delegatury warszawskiej)*, „Archiwum Kryminologii” 1996, nr 22.
- Drewnowski Jan, *Sens polityczny gospodarki planowej*, „Państwo i Prawo” 1946, nr 7.
- Fajst Michał, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (1945–1954) i jej ofiary*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2000, nr 2.
- Fiedorczyk Piotr, *Komisja Specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym 1945–1954. Studium historycznoprawne*, Białystok 2002.
- Fiedorczyk Piotr, *Stosowanie aresztu tymczasowego w Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym*, w: *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. Kulesza Witold, Rzepliński Andrzej, Warszawa 2001.
- Grabowski Lech, *Ustawa o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym. Tekst – komentarz, przepisy związane*, Poznań 1947.
- Kaliński Janusz, *Gospodarka w PRL*, Warszawa 2012.
- Fiedorczyk Piotr, *Komisja Specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym 1945–1954. Studium historycznoprawne*, Białystok 2002.
- Moldawa Tadeusz, *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991.
- Murzynowski Andrzej, *Areszt tymczasowy oraz inne środki zapobiegające uchylaniu się od sądu*, Warszawa 1963.
- Sekściński Bogdan, *Ogniuwo terroru. Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Lublinie*, Warszawa 2012.

- Sekściński Bogdan, *Polskie drogi do socjalizmu. Sowietyzacja kupiectwa na Lubelszczyźnie (1944–1954)*, „Studia Elckie” 2011, nr 13.
- Szuba Ludwik Stanisław, *Komisja Specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym i jej delegatura bydgoska (1945–1954)*, Toruń 2009.
- Szuba Ludwik Stanisław, Obóz pracy przymusowej w Milęcinnie (Mielęcinnie), „Czasy Nowożytnie” 2007, nr 20.
- Tomkiewicz Ryszard, *Olsztyńska Delegatura Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym 1945–1954*, Olsztyn 1995.
- Tomkiewicz Ryszard, *Personel sędziowski-prokuratorski Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym*, w: *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. Kulesza Witold, Rzepliński Andrzej, Warszawa 2001.
- Zamorski Kazimierz, Starzewski Stanisław, *Sprawiedliwość sowiecka*, Warszawa 1994.
- Archiwum Państwowe w Warszawie [APW], zespół nr 656/III, Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym – Delegatura Warszawska i Wojewódzka, sygn. akt I DKS 5857/52, Fragment protokołu przesłuchania Jana Mućko z 18 X 1952 r. w Komendzie Milicji Obywatelskiej m.st. Warszawy, [http://warszawa.ap.gov.pl/droga\\_do\\_solidarnosci/plansza05\\_03.html](http://warszawa.ap.gov.pl/droga_do_solidarnosci/plansza05_03.html)
- APW, zespół nr 656/III, Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym – Delegatura Warszawska i Wojewódzka, sygn. akt I DKS 4664/53, Orzeczenie Delegatury Komisji Specjalnej z 15 VI 1953 r., [http://warszawa.ap.gov.pl/droga\\_do\\_solidarnosci/plansza05\\_03.html](http://warszawa.ap.gov.pl/droga_do_solidarnosci/plansza05_03.html)
- APW, zespół nr 656/III, Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym – Delegatura Warszawska i Wojewódzka, sygn. akt I DKS 5161/52, Streszczenie sprawy z 12 VIII 1952 r., [http://warszawa.ap.gov.pl/droga\\_do\\_solidarnosci/plansza05\\_02.html](http://warszawa.ap.gov.pl/droga_do_solidarnosci/plansza05_02.html)

### Internet:

- UNRRA, <http://historia-polski.klp.pl/sl-399.html>
- Więźniowie jako siła robocza w przemyśle polskim na przykładzie Górnego Śląska (1949–1956), <http://www.oboz.w.of.pl/jaworzno10.html>
- <http://mhp.org.pl/kalendarium/1730/bitwa-o-handel-1947-4-13.html>
- <http://www.newsweek.pl/swiat/policyjne-porzadki,24915,1,1.html>